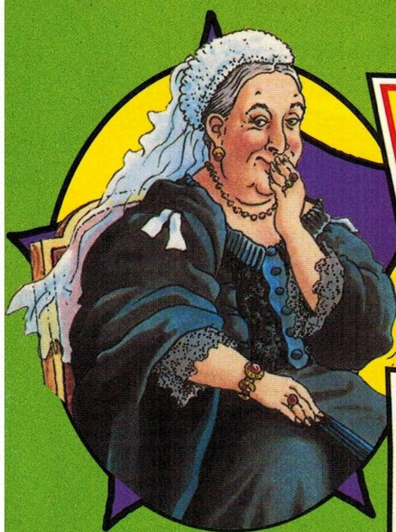




Wally zwiedza Świat!
44(96)
TYGODNIK
®
CENA
3,50 zł
od 14.12.00
do 20.12.00

Wally poznaje historię świata!

XIX-wieczna EUROPA



Służba



Zabawki



Rowery



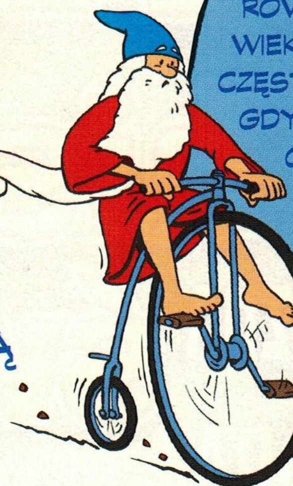
ISBN 83-88264-27-3
INDEKS 354910
9 788388 264276

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I MAKABRYCZNE FAKTY



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

DZIŚ POZNAMY XIX-WIECZNĄ EUROPĘ. ODWIEDZIMY POLSKĘ POD ZABORAMI, ZAJRZYMY DO NAJLEPSZEGO SKLEPU W WARSZAWIE, SPOTKAMY SIĘ Z BRYTYJSKĄ KRÓLOWĄ WIKTORIĄ - DOWIEMY SIĘ TEŻ WSZYSTKIEGO O JEJ DZIECIACH.



TWARDA JAZDA

ROWERY W XIX WIEKU NAZYWANO CZĘSTO „TRZĘSIDŁAMI", GDYŻ MIAŁY TWARDE OPONY. ROWERZYŚCI ZDROWO SIĘ WYTRZĘŚLI, JADĄC KAMIENISTYMI DROGAMI. SIODEŁKA TEŻ NIE BYŁY ZBYT MIĘKKIE.



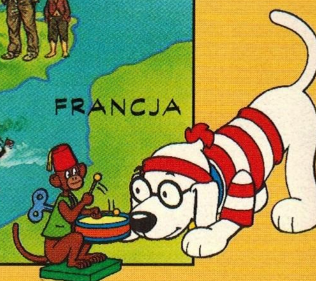
WIKTORIAŃSKA ANGLIA

POD KONIEC DŁUGIEGO PANOWANIA WIKTORII WIELKA BRYTANIA BYŁA JEDNYM Z NAJBOGATSZYCH KRAJÓW NA ŚWIECIE. PRACOWICI BRYTYJCZYCY DOBRZE ZARABIALI, BUDUJĄC FABRYKI I KOLEJE. LUBILI TEŻ WYDAWAĆ PIENIĄDZE. DOMY BYŁY PEŁNE MEBLI I PIĘKNYCH OZDÓB. WIELU BOGATYCH I POTĘŻNYCH LUDZI NIE BYŁO ANI SZLACHCICAMI, ANI ROBOTNIKAMI - STANOWILI ZUPEŁNIE NOWĄ GRUPĘ LUDZI. TA „KLASA ŚREDNIA" WIODŁA PRYM W XIX-WIECZNEJ ANGLII.











W XIX w. wymyślono nowy sposób przesyłania wiadomości. Europę i Amerykę oplotły telegraficzne kable. Indianie nazywali je „śpiewającymi drutami". Zaczęły też wchodzić w użycie znaczki i skrzynki pocztowe. Pierwszym znaczkiem była angielska „czarna jednopensówka". Był na niej portret królowej Wiktorii. Ów historyczny znaczek możecie zobaczyć na tej koronkowej kartce walentynkowej z epoki wiktoriańskiej.



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

lata 1830-1831	POWSTANIE LISTOPADOWE W KRÓLESTWIE POLSKIM, CZYLI CZĘŚCI KRAJU ZNAJDUJĄCEJ SIĘ POD ZABOREM ROSYJSKIM.
1837 r.	WIKTORIA ZOSTAŁA KRÓLOWĄ W WIEKU 18 LAT. RZĄDZIŁA IMPERIUM BRYTYJSKIM AŻ DO 1901 ROKU - CZYLI 64 LATA.
1859 r.	KAROL DARWIN NAPISAŁ KSIĄŻKĘ, W KTÓREJ STWIERDZIŁ, ŻE LUDZIE I MAŁPY POCHODZĄ OD WSPÓLNEGO PRZODKA.
lata 1863-1864	POWSTANIE STYCZNIOWE W ZABORZE ROSYJSKIM. JEGO KLĘSKA SPOWODOWAŁA MASOWE WYWÓZKI POLAKÓW NA SYBIR.
1890 r.	BOLESŁAW PRUS WYDAŁ POWIEŚĆ ZATYTUŁOWANĄ „LALKA", KTÓRĄ NAZYWA SIĘ EPOPEJĄ WARSZAWY.
1914 r.	WYBUCH I WOJNY ŚWIATOWEJ OZNACZAŁ KONIEC „WIEKU PARY", ALE TEŻ KONIEC DOMINACJI EUROPY NA ŚWIECIE.

SŁOWNICZEK

CZEPEK - DAWNIEJ DAMSKIE NAKRYCIE GŁOWY.

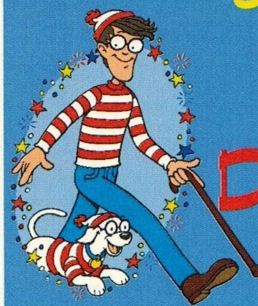
JUBILEUSZ - ŚWIĘTOWANIE WYDARZENIA SPRZED LAT, ZWYKLE DOKŁADNIE W TYM SAMYM DNIU ROKU.

MONARCHA - KRÓL LUB KRÓLOWA.

PRZYTUŁEK - W XIX WIEKU DOM, W KTÓRYM MIESZKALI LUDZIE BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA. DZIŚ RÓWNIEŻ ISTNIEJĄ TAK ZWANE NOCLEGOWNIE DLA BEZDOMNYCH.

TURNIURA - PODUSZECZKA NOSZONA W PASIE Z TYŁU POD SUKNIĄ, PODTRZYMUJĄCA TREN.

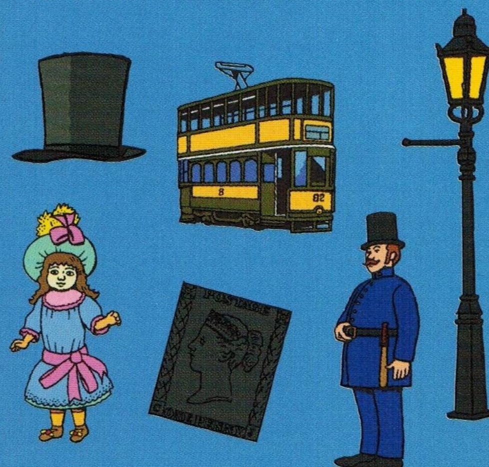
CZĘŚĆ 44.

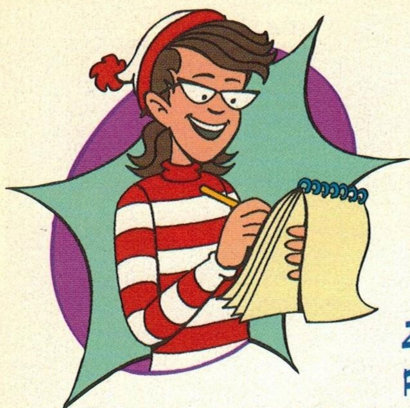


W DROGĘ!

SZUKAJ I ZNAJDŹ

W TYM NUMERZE MUSICIE ODSZUKAĆ 10 WYSOKICH CYLINDRÓW. ODNAJDŹCIE TEŻ 5 INNYCH XIX-WIECZNYCH RZECZY.





Polska pod zaborami

ZOBACZMY, CO DZIAŁO SIĘ W XIX W. NA ZIEMIACH POLSKICH PODZIELONYCH MIĘDZY TRZECH ZABORCÓW.

Noc listopadowa

W XIX w. Polski nie było na mapach Europy. Ziemie polskie należały do trzech zaborców: Austrii, Prus i Rosji. Nocą 29 listopada 1830 roku w zaborze rosyjskim rozpoczęło się powstanie. Polacy walczyli o swoją wolność, chcieli też pomóc rewolucjonistom w Belgii i Francji. Do powstańców przyłączyli się ochotnicy z innych zaborów. W 1831 roku doszło do zwycięskich bitew pod Stoczkiem i Grochowem. Jednak wkrótce zaczęły się niepowodzenia i powstanie listopadowe upadło. Klęska spowodowała emigrację wielu Polaków. Na obczyźnie swoje dzieła tworzyli poeci: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i Cyprian Kamil Norwid.

- DLACZEGO ŻADNE Z POLSKICH POWSTAŃ NIE WYBUCHŁO W LIPCU?
- BO W LIPCU SĄ WAKACJE!

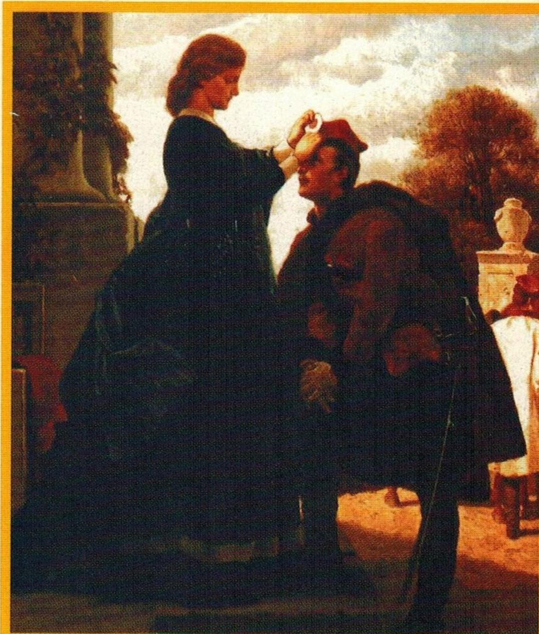
Styczniowy dzień

Kolejny raz Polacy chwycili za broń 22 stycznia 1863 roku. Zdecydowana przewaga wojsk rosyjskich sprawiła, że polscy powstańcy byli zmuszeni prowadzić wojnę partyzancką. Jesienią dyktatorem powstania został Romuald Traugutt. Latem 1864 roku Rosjanie schwytali go, a potem skazali na śmierć.



WIELKI MUZYK

FRYDERYK SZOPEN, WYBITNY POLSKI KOMPOZYTOR, BYŁ GENIALNYM DZIECKIEM. W WIEKU SZEŚCIU LAT ROZPOCZĄŁ NAUKĘ GRY NA FORTEPIANIE. ROK PÓŹNIEJ WYDANO JEGO PIERWSZĄ KOMPOZYCJĘ. 2 LISTOPADA 1830 ROKU 20-LETNI FRYDERYK OPUŚCIŁ POLSKĘ, DO KTÓREJ JUŻ NIGDY NIE POWRÓCIŁ.



Polki czule żegnały swoich ojców, mężów i synów, którzy szli walczyć o wolność kraju. W powstaniu styczniowym zginęło około 30 tysięcy ludzi, a około 38 tysięcy zesłano w głąb Syberii. Ten wzruszający obraz pędzla Grottgera przedstawia scenę pożegnania powstańca z ukochaną.

HULTON GETTY PICTURE LIBRARY



DOM DLA LALEK

CZY POTRAFICIE UŁOŻYĆ LITERY W DOMKU I ODGADNĄĆ SZEŚĆ NAZW ZABAWEK?

KUNKADAŁA ŚIM

ALKAL	AKTUO
KŁAPI	LOJEKAK

Pozytywizm

Klęska powstania styczniowego była ogromnym wstrząsem dla Polaków. Ludzie przestali wierzyć w sens walki zbrojnej o wolność kraju. Zamiast tego postanowili zadbać o rozwój gospodarczy i kulturalny Polski oraz szerzenie oświaty. Pozytywnym bohaterem stał się człowiek pracy, kupiec, nauczyciel.



Najlepsze i najdroższe lalki miały szmaciane korpusy i główki z porcelany. W powieści Bolesława Prusa „Lalka" znajoma Wokulskiego została oskarżona o kradzież takiej lalki.



Bohater „Lalki", Stanisław Wokulski, był kupcem. W swoim sklepie miał prawie wszystko. To on podarował piękną lalkę córce swojej znajomej.



Wysokie obręcze

XIX-WIECZNE STROJE NIE BYŁY WYGODNE - KOBIETY NOSIŁY FALBANIASTE KRYNOLINY I OBCISŁE GORSETY!

Kapryśna moda

Bogaci ludzie stroili się modnie. Chcieli pokazać, że mają pieniądze i stać ich na najmodniejsze kreacje. Zakładali zatem różne ubrania na poszczególne pory dnia. W połowie XIX w. kobiety nosiły przynajmniej pięć lub sześć halek pod jedwabną suknią. Bardzo modne były wąskie talie, dlatego ściskano je mocno gorsetami. Nic dziwnego, że kobiety często mdlały! Czepki i szale dopełniały całości.



W XIX wieku dzieci nosiły sztywne, nakrochmalone ubrania. Wyglądały jak miniatury dorosłych. Nawet na plaży chłopcy nosili marynarskie ubranka, a dziewczynki musiały już przyzwyczajać się do ciasnych gorsetów.

HULTON GETTY

Wielkie biodra

W latach 60. XIX wieku panie nosiły suknie z tzw. krynoliną, czyli spódnicą podtrzymywaną pospinanymi obręczami. Później modne stały się wielkie tyły! Kobiety podkładały grubą wyściółkę lub turniurę z tyłu, żeby suknia odstawała. Niektóre turniury przy siadaniu zawijały się do góry! Około 1890 roku w modę weszły obcisłe suknie.



W OBRĘCZY



ODGADNIJCIE PIĘĆ SŁÓW UKRYTYCH W OBRĘCZACH. W KAŻDEJ Z NICH JEST DODATKOWA LITERA. DODAJCIE JE DO LITERY W ŚRODKU I ODCZYTAJCIE NAZWĘ ELEMENTU DAMSKIEJ GARDEROBY.



BRIDGEMAN ART LIBRARY

Bogata dama chciała jak najlepiej wyglądać na swoim portrecie. Założyła szykowną jedwabną suknię ozdobioną koronkami. Czepek, klejnoty i wachlarz stanowiły niezbędne dodatki.



Krynoliny były tak szerokie, że dwie damy nie mogły razem usiąść na sofie! Na uszycie sukni często zużywano ponad 40 metrów jedwabiu.



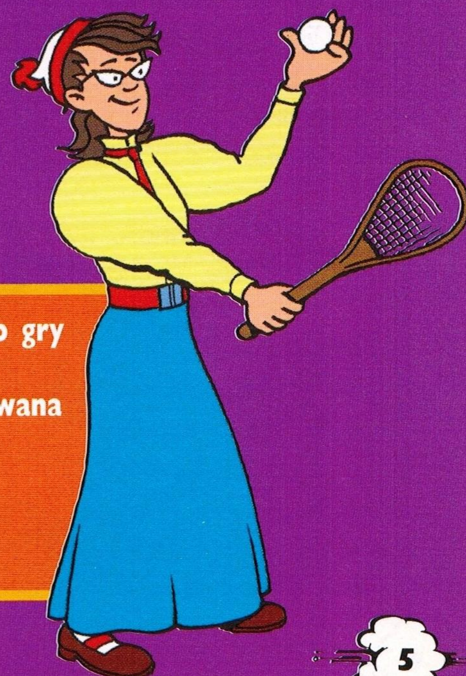
W latach 80. XIX wieku modne damy moczyły się w morzu w drewnianych kabinach kąpielowych. Przebierały się w stroje zakrywające dokładnie ramiona i nogi.



W epoce wiktoriańskiej ubieranie się zajmowało sporo czasu. Dama potrzebowała pomocy, by zasznurować gorset czy założyć krynolinę. Kobiety nosiły długie reformy i halkę pod krynoliną na wypadek, gdyby wiatr podwinął spódnicę do góry!

- MÓWI PAN, ŻE TO UBRANIE JEST Z WEŁNY, A NA METCE NAPISANO „BAWEŁNA"!
- TO JEST PODSTĘP DLA ZMYLENIA MOLI.





Krynoliny były znakomite do gry w krykieta - nikt nie mógł zauważyć, jak piłka przesuwana jest obręczą! Długie suknie zakładano nawet do takich aktywnych sportów jak tenis i jeździectwo.



OPOWIEŚĆ O TWIŚCIE

GDY KAROL DICKENS PISAŁ HISTORIĘ OLIVERA TWISTA, CHCIAŁ, BY CZYTELNICY PRZEJĘLI SIĘ LOSEM JEGO MŁODEGO BOHATERA. ZADBAŁ, BY OLIVER NIE MIAŁ ŁATWEGO ŻYCIA.

Karol Dickens urodził się w 1812 roku. Gdy był dzieckiem, jego rodzinie wiodło się całkiem nieźle. Później ojciec popadł w długi i trafił do więzienia. W 12. roku życia Karol poszedł do pracy. Nigdy nie zapomniał, jak to jest być biednym i pracować w ciemnej fabryce, pełnej szczurów.

Gdy jego ojciec wrócił do domu, Karol ukończył szkołę. Został reporterem w gazecie, a później pisarzem. Jedną z jego najsłynniejszych książek jest powieść „Oliver Twist". Jak w wielu swoich utworach opisał tam straszne życie, jakie prowadzili w czasach wiktoriańskich biedni ludzie.

Oliver z powieści był sierotą. Wychowywał się w przytułku. Gdy był nieco starszy, został wysłany do pracy u producenta trumien. Traktowano tam Olivera tak źle, że uciekł do Londynu. Spotkał chłopca o nazwisku Artful Dodger, który „zaopiekował" się Oliverem.

1 Artful Dodger zabrał Olivera do starego magazynu. Mieszkał tam człowiek o nazwisku Fagin i jego gang kieszonkowców.



2 Oliver i Dodger poszli kraść, ale Twist został schwytany.



3 Oliver trafił przed sąd, ale jego ofierze, panu Brownlow, zrobiło się go żal. Poprosił sąd, by uwolnił chłopca, i postanowił się nim zaopiekować.



4 Gdy Fagin i jego kamrat Bill Sikes usłyszeli, co się stało, zaczęli się bać.



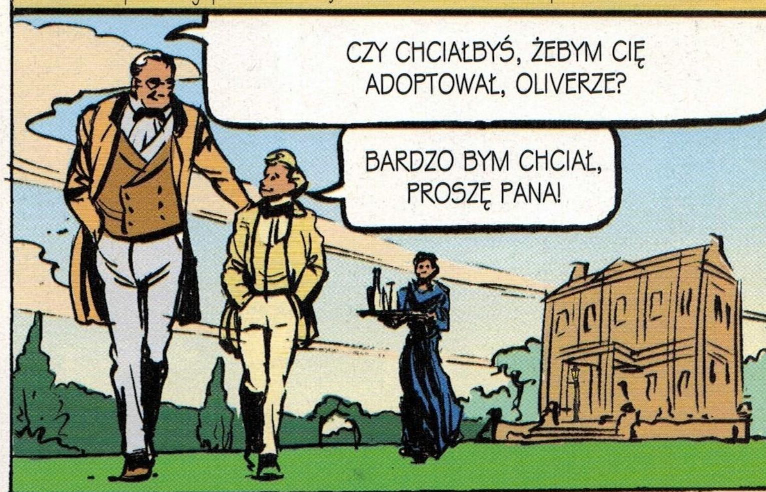

5 Kilka dni później Oliver robił zakupy dla pana Brownlow. Nagle pojawiła się przy nim nieznajoma kobieta. Była to pani Nancy, przyjaciółka Billa Sikesa, która miała za zadanie porwać Olivera.
ZNALAZŁEŚ SIĘ, BRACISZKU! IDZIEMY DO DOMU.
ALE...!

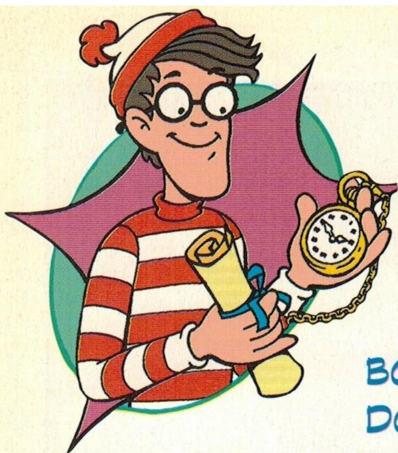

NIE CHCĘ TEGO ROBIĆ!
ZAMKNIJ SIĘ I RÓB, CO CI KAZAŁEM!
6 Oliver trafił do kryjówki Fagina. Bill Sikes rozkazał mu pomagać we włamaniu i ograbieniu pewnego domu.


7 Nancy bardzo bała się okrutnego Billa Sikesa, ale było jej także szkoda Olivera. Wymyśliła sposób uratowania chłopca z rąk Billa. W swój plan wtajemniczyła pana Brownlow.
PROSZĘ CZEKAĆ DZIŚ W NOCY PRZY MOŚCIE LONDON BRIDGE. PRZYPROWADZĘ PANU OLIVERA.
DZIĘKUJĘ!


8 Gdy Bill się o tym dowiedział, zabił Nancy. Po odnalezieniu jej ciała na miejscu zbrodni zebrał się wzburzony tłum. Ludzie dobrze wiedzieli, kto jest mordercą. Przestraszony złoczyńca porwał Olivera i zaczął ile sił w nogach uciekać.
MUSIMY ZŁAPAĆ BILLA!


9 Bill zaciągnął Olivera do starego magazynu, skąd nie było już wyjścia. Sikes próbował przeskoczyć na inny budynek, ale poślizgnął się.
AAAAA!
TA LINA GO UDUSI!


10 Bill Sikes zginął, próbując uciec. Fagin został aresztowany, a później powieszony. Oliver wrócił do pana Brownlow.
CZY CHCIAŁBYŚ, ŻEBYM CIĘ ADOPTOWAŁ, OLIVERZE?
BARDZO BYM CHCIAŁ, PROSZĘ PANA!



Schodami w górę i w dół

BOGACI EUROPEJCZYCY MIELI CAŁĄ ARMIĘ SŁUG: DO GOTOWANIA, SPRZĄTANIA I POLEROWANIA!

Na służbie

Najbogatsi Europejczycy zatrudniali 40-50 osób do prac domowych – królowa Wiktoria miała setki sług! Po śmierci swego męża przez dwa lata kazała im chodzić w czerni i wyglądać na smutnych! Słudzy wstawali około 5. nad ranem. Rozpalali w piecu i gotowali wodę do mycia, zanim państwo się obudzili. Pokojówka wychodziła kupić od ulicznego sprzedawcy świeże mleko do pierwszej filiżanki herbaty.

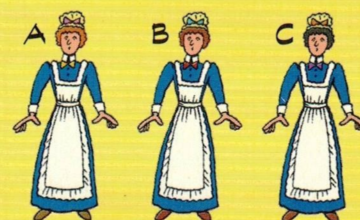
POCZĄTKUJĄCA KUCHARKA KRZYCZY DO OCHMISTRZYNI:
- PROSZĘ SZYBKO DO KUCHNI. MLEKO ZROBIŁO SIĘ WIĘKSZE OD GARNKA!

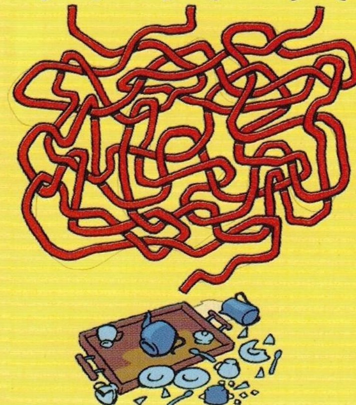
Pod schodami

Służba pracowała w dolnej części domu. Poprawnie mówiące dziewczyny zostawały damami do towarzystwa i spędzały czas w eleganckich pokojach na górze. Dziewczyny kuchenne całymi dniami szorowały!

DWIE LEWE RĘCE

JEDNA Z TYCH POKOJÓWEK UPUŚCIŁA TACĘ. CZY POTRAFICIE WSKAZAĆ TĘ NIEZDARĘ?







Bogate rodziny starannie dobierały stroje dla służących. Pani domu zrobiła zdjęcie swojej eleganckiej służbie, by pochwalić się przed znajomymi.

POPPERFOTO

Życie damy

Większość służby stanowiły dziewczyny z ubogich rodzin. Bycie służącą należało do niewielu zawodów, jakie mogły wykonywać kobiety. Panie z klasy średniej nie pracowały. Ich domy lśniły czystością, a dziećmi zwykle opiekowały się nianie. Damy spędzały czas, grając na pianinie, rysując i odwiedzając przyjaciół. Znudzone panie domu robiły poduszeczki na igły, a nawet pokrowce na stołowe nogi!



Prace domowe w XIX wieku nie należały do najlżejszych. W całym mieszkaniu znajdował się popiół unoszący się z paleniska. Nie było odkurzaczy - tylko zmiotka i szufelka!

THE HULTON-DEUTSCH COLLECTION

DOM NA POKAZ

W XIX-WIECZNYM DOMU BYŁO MNÓSTWO PRACY.

1 SŁUŻBA MIESZKAŁA NA PODDASZU. NAJCZĘŚCIEJ WSZYSTKIE POKOJÓWKI SPAŁY W JEDNYM POMIESZCZENIU. TYLKO OCHMISTRZYNI MIAŁA WŁASNY POKÓJ.

2 POKÓJ DZIECINNY - DZIECI ZWYKLE MIAŁY NIANIĘ OPIEKUJĄCĄ SIĘ NIMI. SUROWI RODZICE UWAŻALI, ŻE DZIECI POWINNY JUŻ SPAĆ, GDY TATO WRACAŁ DO DOMU, ŻEBY NIE MUSIAŁ SŁUCHAĆ ICH WRZASKÓW!

3 SŁUŻĄCY BUDZIŁ PANA DOMU. PRZYNOSIŁ MU PRZYBORY DO GOLENIA I PORANNĄ GAZETĘ.

4 XIX-WIECZNE DOMY NIE MIAŁY KRANÓW Z GORĄCĄ WODĄ ANI ŁAZIENEK. POKOJÓWKA GOTOWAŁA WODĘ W KUCHNI I WNOSIŁA JĄ PO SCHODACH DO POKOI PAŃSTWA.

5 W XIX WIEKU ZAGRACANO DOMY TYSIĄCAMI DROBIAZGÓW.

6 KUCHNIA MIAŁA DRZWI WAHADŁOWE, BY MOŻNA BYŁO PRZEZ NIE PRZECHODZIĆ Z PEŁNĄ TACĄ.

7 ZMYWALNIA NACZYŃ.

8 JEDZENIE PRZECHOWYWANO W CHŁODZIE SPIŻARNI.

9 GOŚCIE ZOSTAWIALI BILETY WIZYTOWE, JEŚLI PAŃSTWA NIE BYŁO W DOMU.





PRZYJĘCIE ZŁODZIEJASZKÓW

ZNAJDUJEMY SIĘ W NA XIX-WIECZNEJ ULICY W TŁUMIE BEZCZELNYCH RABUSIÓW, DRODZY PODRÓŻNICY W CZASIE. CI ZŁODZIEJE CZYHAJĄ NA KIESZENIE BOGACZY. CZY JUŻ MNIE ZNALEŹLIŚCIE NA TYM ZATŁOCZONYM OBRAZKU? SKONCENTRUJCIE SIĘ I ODNAJDŹCIE RÓWNIEŻ TE RZECZY:

- DWOJE ZAKOCHANYCH NA ODLEGŁOŚĆ
- MAŁEGO, ŻÓŁTEGO PTASZKA
- ELEGANCKIEGO ŻOŁNIERZA Z MEDALAMI
- ZŁOTE ZEGARKI KIESZONKOWE - ILE ICH JEST?
- TE OTO „LEPKIE" PALCE: 

ZANIM SIĘ POŻEGNAMY, POSZUKAJCIE POLICJANTA, KTÓRY PRZYŁAPAŁ WŁAŚCICIELA „LEPKICH" PALUCHÓW.

- JAK KIESZONKOWCY LICZYLI SWOJE ŁUPY?

- NA KALKULATORACH KIESZONKOWYCH.

Królewska mama

WIKTORIA SŁYNIE Z TEGO, ŻE BYŁA NISKA, DŁUGO PANOWAŁA I MIAŁA MNÓSTWO DZIECI.

Być królową

Wiktoria była samotną dziewczynką. Uczyła się w domu, dlatego nie miała szkolnych przyjaciółek. Raz w tygodniu zapraszano jakieś dziecko do zabawy z Wiktorią – resztę czasu spędzała ze swoimi lalkami. Wiodła monotonne życie. Musiała spać w sypialni swojej matki do osiemnastego roku życia! Wiktoria uwielbiała tańczyć i śpiewać, miała też gorący temperament i lubiła chodzić własnymi drogami. Początkowo nie znosiła myśli o tym, że zostanie królową – wiedziała jednak, że kiedyś to nastąpi i będzie musiała przyjąć koronę.

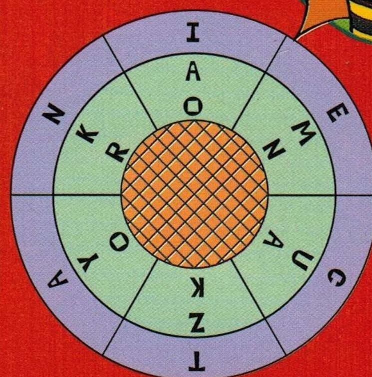
Bystra uczennica

Chwalono jej talent malarski, a także zdolności muzyczne. Umiała mówić po francusku, niemiecku i włosku w wieku kilkunastu lat. Lubiła książki, ale surowi guwernerzy nie pozwalali jej czytać powieści. Musiała przecież nauczyć się, jak być królową!

Szczęśliwa rodzina

Gdy miała 18 lat, zmarł jej wuj, król Wilhelm IV. Zaczęły się rządy młodej królowej. Wkrótce po koronacji Wiktoria zakochała się w swoim kuzynie z Niemiec, Albercie. Pobrali się w 1840 r. i mieli dziewięcioro dzieci. Do czasu swojej śmierci w 1901 r. królowa dochowała się gromady 37 wnucząt!

DOKOŁA KOŁA



ZACZYNAJĄC OD WŁAŚCIWEGO MIEJSCA, ODCZYTAJ W KOŁACH 3 SŁOWA ZWIĄZANE Z KRÓLOWĄ WIKTORIĄ.

FAKT FAKTEM

- WIKTORIA NIGDY NIE POWIEDZIAŁA: „NIE BAWIŁAM SIĘ DOBRZE".
- RZĄDZIŁA NAJDŁUŻEJ ZE WSZYSTKICH ANGIELSKICH MONARCHÓW - 64 LATA.
- WIKTORIA MIAŁA TYLKO 150 CM WZROSTU.
- NAPRAWDĘ NA CHRZCIE OTRZYMAŁA IMIĘ ALEKSANDRYNA.

Zamek Balmoral w Szkocji był jednym z pięciu pałaców Wiktorii. Gdy była już w podeszłym wieku, wożono ją powozem zaprzężonym w kucyka.



Wielkie imperium

Kiedy Albert zmarł w 1861 r., królowa Wiktoria wpadła w rozpacz. Do końca życia ubierała się na czarno. Wzięła udział w swoim złotym i diamentowym jubileuszu, ale zamiast korony założyła czarny czepek! Większość Brytyjczyków uważała, że Wiktoria jest wspaniała. Do końca jej długiego panowania wielu ludziom świetnie się powodziło. Jednak niektórzy myśleli inaczej. Kilka razy próbowano zabić królową!



Królowa Elżbieta II jest praprawnuczką Wiktorii. To zdjęcie Elżbiety i jej rodziny wykonano w zamku Balmoral 39 lat temu. Młody książę Karol siedzi po prawej, obok psa.



KEYSTONE - HULTON GETTY

Rodzina Wiktorii i Alberta, kolejno według starszeństwa: 1 Wiktoria 2 Albert (został królem Edwardem VII), 3 Alicja, 4 Alfred, 5 Helena, 6 Luiza, 7 Artur, 8 Leopold, 9 Beatrycze.

- WIKTORIO, CZEMU MASZ TYLE DZIUR W SUKIENCE?
- BAWILIŚMY SIĘ W SKLEP - BYŁAM SEREM SZWAJCARSKIM!



PODRÓŻE W CZASIE

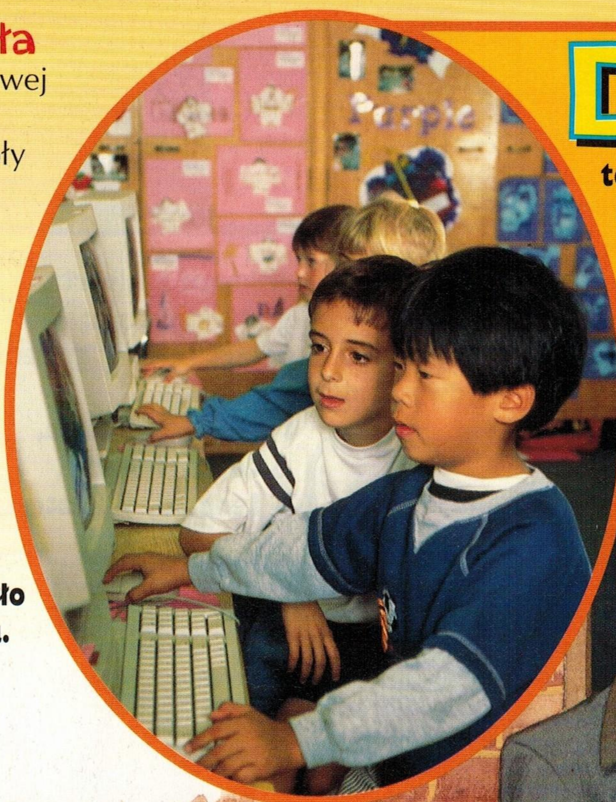
CIĘŻKIE CZASY

Z PEWNOŚCIĄ NIE ZAWSZE CHCE WAM SIĘ IŚĆ DO SZKOŁY, ALE NIE MACIE POJĘCIA, JAK WYGLĄDAŁA 100 LAT TEMU!

Praca, a nie szkoła

Na początku rządów królowej Wiktorii dzieci z biednych rodzin nie uczyły się. Szkoły były kosztowne i ubodzy rodzice nie mogli sobie na nie pozwolić. Dzieci musiały więc pracować. W 1870 r. zmieniono przepisy i wszystkie dzieci od 5. do 10. roku życia miały chodzić do szkoły.

W latach 70. XIX wieku wybudowano wiele nowych szkół. Ponad 80 dzieci uczyło się w jednym pomieszczeniu. Nic dziwnego, że większość nie nauczyła się wiele.



Dzisiaj szkoła jest o wiele zabawniejsza niż dawniej. Sto lat temu lekcje często bywały nudne. Dzieci musiały siedzieć i uczyć się większości rzeczy na pamięć. W dodatku nie było przerw między lekcjami.

M K DENNY – TONY STONE IMAGES

BRUTALNI NAUCZYCIELE

JEŚLI DZIECI BRUDZIŁY W SZKOLE LUB NIE UCZYŁY SIĘ, BITO JE TRZCINKĄ. NIEKTÓRZY NAUCZYCIELE ZAKUWALI DZIECI W DYBY ALBO PRZYWIĄZYWALI IM NA DŁUGIE GODZINY KIJ DO RAMION.



Niektórzy bogaci rodzice płacili guwernantkom, które uczyły ich dzieci w domu. Inni wysyłali dzieci do szkół prywatnych.



- JAKĄ SZKOŁĘ LUBIŁY DZIECI Z CZASÓW WIKTORIAŃSKICH?

- ZAMKNIĘTĄ!

Przedmioty

W epoce wiktoriańskiej za najważniejsze przedmioty uważano czytanie, pisanie i arytmetykę. Większość dnia spędzano właśnie na nauce tych umiejętności. Chłopcy uczyli się też stolarstwa i ogrodnictwa, a dziewczynki szycia i gotowania.

Tabliczki

W szkołach dla biednych dzieci było mało książek, dlatego nauczyciele zapisywali lekcję na tablicy. Dzieci przepisywały ją lub uczyły się na pamięć. Papier był drogi, więc większość dzieci nie miała zeszytów. Zamiast nich miały łupkowe tabliczki, po których pisały specjalnym rysikiem. Przed kolejną lekcją tabliczkę trzeba było wyczyścić.

Kleksy

Nauczyciele wiktoriańscy byli bardzo surowi. Dbali nawet o to, żeby wszyscy uczniowie mieli taki sam charakter pisma. Starsze dzieci używały piór, których stalówki zanurzało się w atramencie. Pióra bazgrały i zostawiały na papierze plamy z atramentu. Jeśli któreś z dzieci miało zbyt wiele kleksów, karano je!

ZABAWA Z LICZBAMI

CZY POTRAFISZ ZNALEŹĆ PASUJĄCY TU KAWAŁEK TABLICZKI?









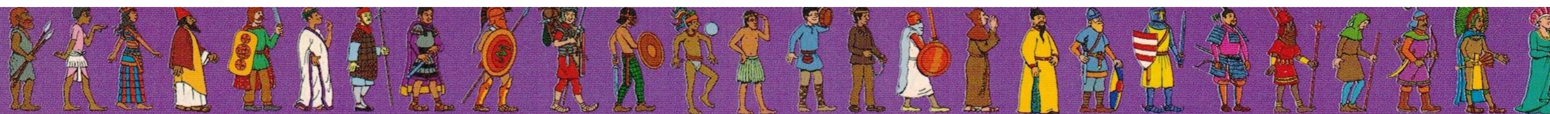




Początkowo wszystkie dzieci w szkole uczyły się w jednej klasie. Od 1901 roku każda klasa miała już swoją salę i nauczyciela. Dbano już także o sprawność i zdrowie uczniów. Dzieci na zdjęciu uczą się czyścić zęby.

HULTON GETTY







WALLY I KOMINIARZE

Lewus chwyta się w tym tygodniu wyjątkowo czarnej roboty, ale Wally, Wenda i Szczek pomagają mu w czyszczeniu.

Wally, Wenda i Szczek prowadzili właśnie przyjemną pogawędkę, gdy dobiegł ich dziwny dźwięk, dochodzący z komina. Najwyraźniej zaklinowało się tam coś dużego.
– Czy możecie ściągnąć mnie na dół? – usłyszeli głos Białobrodego. Wally złapał nieszczęśnika za połę płaszcza, pociągnął i uwolnił czarodzieja z potrzasku.
– Chciałem wam zrobić niespodziankę, jak święty Mikołaj – wyjaśnił Białobrody.
– Do świąt już niedaleko – zaśmiała się Wenda. – Ale udało ci się nas zaskoczyć!
– Kominy są takie wąskie – stwierdził czarodziej, po czym dodał, usiłując otrzepać płaszcz z sadzy – I okropnie brudne! W czasach wiktoriańskich często zatrudniano do ich czyszczenia dzieci.
– Tak, słyszałem o tym – rzekł Wally.
– Cofnięcie się do tamtych czasów mogłoby być ciekawe...

Chwilę później nasi przyjaciele szli ulicą wybrukowaną kocimi łbami. Za nimi w magiczny portal wślizgnął się niepostrzeżenie Lewus. Miasto było ponure i brudne. Nad dachami domów wisiały ciemne chmury, z kominów fabryk wydobywały się kłęby dymu, a wszędzie unosiła się sadza.
– Czarny śnieg! – pomyślał Szczek, łapiąc trochę do pyska. – Co za ohyda!
Nagle zauważyli mężczyznę, który niósł kilka długich szczotek. Obok niego dreptali dwaj mali chłopcy, od stóp do głów pokryci czarnym pyłem.
– To kominiarze – odezwał się Wally.
Przechodzący obok młody mężczyzna spojrzał na brudną gromadkę.
– Czy już nie masz wstydu, Higgins? – zwrócił się do kominiarza. – Tak wykorzystywać małe dzieci!
– A jak mam zarobić na życie, Arturze Potts? – odparł kominiarz.
– Jestem za duży, żeby samemu wchodzić do kominów!
– Przyjdź na prezentację – rzekł młodzieniec, podając mu ulotkę.
– Dobra – mruknął kominiarz.
– Oby to było coś ciekawego!
Po tych słowach Higgins i jego mali pomocnicy ruszyli dalej.
Wenda również poprosiła o ulotkę. Przeczytała głośno:





„Czujesz się zadymiony? Masz dość sadzy? Oto lekarstwo – MECHANICZNY KOMINIARZ POTTSA! Prezentacja w hucie żelaza Hardringera o czwartej."

– To za pół godziny – powiedział Wally, patrząc na zegar pobliskiego kościoła.

– Miasto byłoby czystsze, gdyby dokładniej czyszczono kominy fabryk – rzekł Artur Potts. – Serce mi się wprost kraje, kiedy widzę tych młodziutkich kominiarczyków z łokciami i kolanami pokrwawionymi od przeciskania się przez ciemne kominy. To nieludzkie!

Nasi przyjaciele przyznali mu rację.

– Czy możemy przyjść na pana prezentację? – spytał Wally.

– Oczywiście! – odpowiedział Artur.

Lewus szedł ulicą i zastanawiał się, co można robić w takim brudnym miejscu. Kiedy mijał hutę żelaza Hardringera, jego uwagę zwróciła dziwaczna maszyna. Wyglądała jak silnik parowy, z długą rurą przymocowaną z jednej strony i wielkim workiem z drugiego końca urządzenia. Lewus wypatrzył obiecująco wyglądającą dźwignię. Właśnie miał ją pociągnąć, gdy ktoś zawołał:

– Proszę nie ruszać! Jeśli chce pan zobaczyć, jak pracuje Mechaniczny Kominiarz, zapraszam na prezentację!

– Chyba skorzystam – skrzywił się Lewus. – I tak nie ma tu nic innego do roboty.

Kilku mężczyzn wtoczyło Kominiarza do fabryki, gdzie zgromadził się tłum gapiów. Odpalono silnik, który zaczął terkotać i stukać. Następnie Artur Potts wprowadził rurę, która wyciągała się jak teleskop, do wielkiego fabrycznego komina.

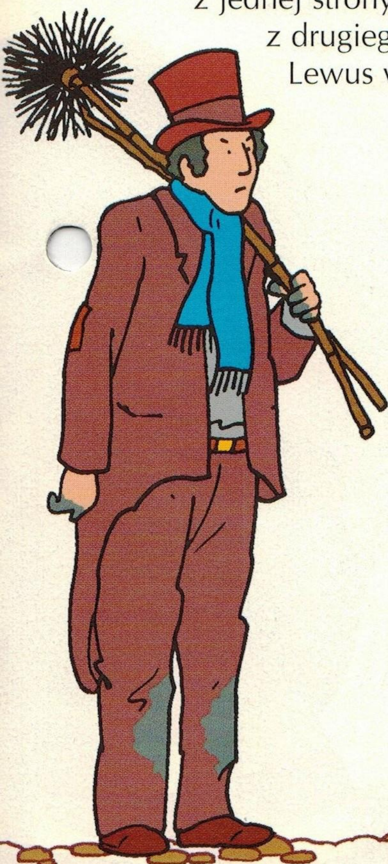
– Ten Kominiarz musi działać na zasadzie wielkiego odkurzacza – stwierdził Wally.

Worek z tyłu maszyny zaczął pęcznieć, wypełniany zasysaną do niego sadzą. Zadowolony pan Hardringer poklepał młodego wynalazcę po plecach.

– Zobaczmy, co jeszcze potrafi ta maszyna – mruknął pod nosem Lewus.

Podszedł do pracującego urządzenia i pociągnął dużą dźwignię. Worek zbierający sadzę przestał się napełniać, a do fabryki wbiegł jakiś człowiek.

– Panie Hardringer, całe podwórze fabryki jest zasypane sadzą!



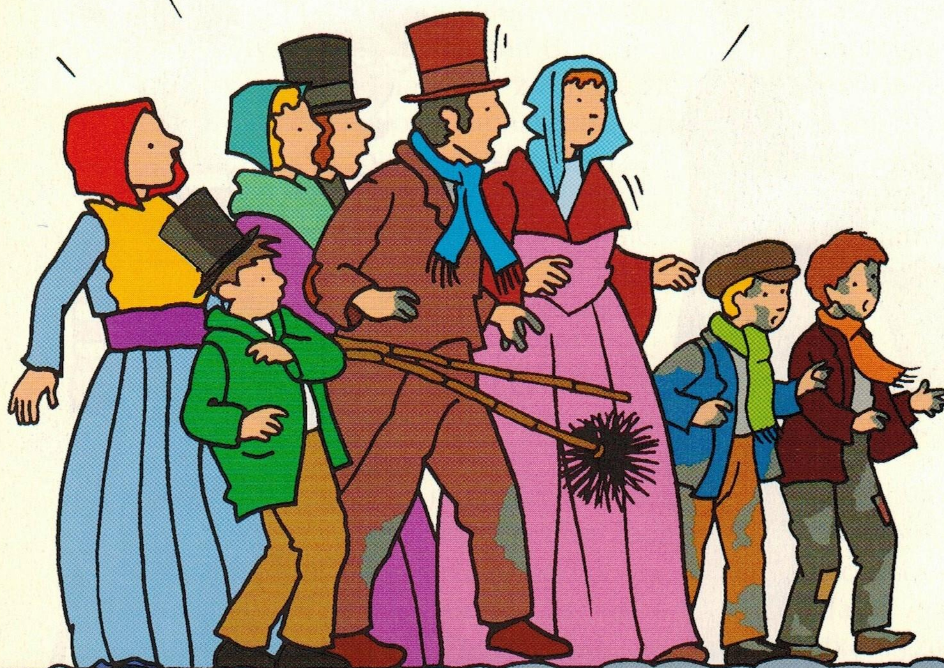


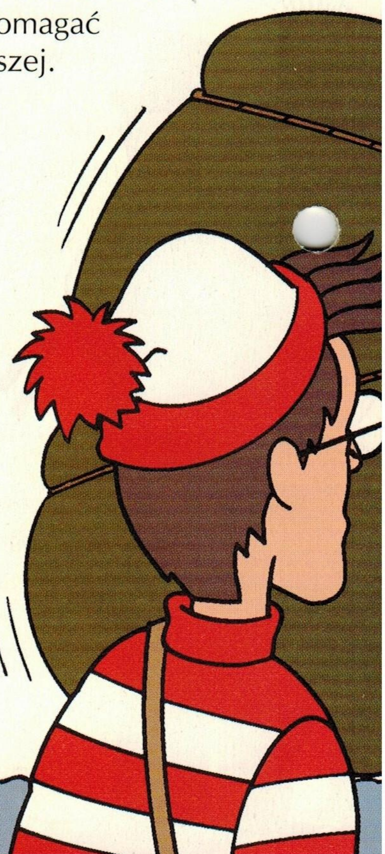




Wylatuje z komina jak z wulkanu!
– Maszyna wydmuchuje sadzę, a nie zasysa! – krzyknął Artur. Rzucił się do urządzenia i pociągnął z całej siły za dźwignię. Kiedy silnik zaczął znowu ssać, z maszyny wyleciał strumień sadzy, zasypując wszystkich zebranych.
Artur pociągnął inną dźwignię i wyłączył maszynę. Pierwszy odezwał się Higgins.
– Moim zdaniem to kupa złomu, Potts!
Artur zaczął gorąco przepraszać, ale nikt nie chciał go już słuchać. Po chwili na miejscu prezentacji zostali tylko Wally, Wenda i Szczek, którym było serdecznie żal Artura. Przyjaciele zaoferowali mu swoją pomoc przy sprzątaniu fabryki.

Lewus uciekając z fabryki, natknął się na dwóch kominiarczyków. Czekali na swego surowego pracodawcę.
– Jesteście bardzo mali – zauważył Lewus.
– Mam tylko sześć lat – powiedział cieniutkim głosikiem większy z chłopców.
– A Georgie ma tylko pięć.
W tym momencie pojawił się Higgins.
– Mamy robotę! Pan Hardringer chce, aby wyczyścić drugi komin. Dalej, ruszać się!
– Kto to widział, żeby takim malcom kazać czyścić kominy!? – zawołał zaszokowany Lewus. – Ja tam też mam swoje za uszami, ale to już przesada! Przecież jeden ma pięć, a drugi sześć lat!
Wokół zebrał się tłum.
– To jest niezgodne z prawem – odezwał się ktoś nieśmiało. – Kominiarze muszą mieć przynajmniej dziewięć lat.
– Kto w takim razie wyczyści komin? – zdenerwował się Higgins. – No, kto?!
W tym momencie Lewus usłyszał ze zdumieniem swój własny głos:
– Ja wyczyszczę ten przeklęty komin!
Rozległy się okrzyki uznania, a ktoś zaczął zbierać w tłumie pieniądze „dla małych kominiarczyków". Zebrano więcej, niż malcy zarobili przez wiele miesięcy!
Higgins przyjrzał się Lewusowi.
– Chudzielec z ciebie jak się patrzy! – stwierdził i dał mu szczotkę. Lewus wślizgnął się do ciemnego komina i zaczął wspinaczkę w górę. W połowie drogi przewód stał się jednak bardzo wąski.
– Utknąłem! – wrzasnął po chwili Lewus.
– Co mnie podkusiło, żeby pomagać tym szczeniakom? – dodał ciszej.







– Podpalmy pod nim ogień! – zaproponował ktoś życzliwie.
– Tak – zachichotał Higgins – to mu z pewnością pomoże!
Na szczęście z fabryki wychodzili właśnie Wally, Wenda, Szczek i Artur Potts. Podprowadzili Mechanicznego Kominiarza i wetknęli jego długą rurę w otwór w kominie. Artur uruchomił maszynę. Lewus w ostatniej chwili złapał zsuwające się z niego spodnie, a potem zjechał w dół komina. Wylądował z hukiem, wzbijając w powietrze kłęby sadzy. Fabryka aż zatrzęsła się od okrzyków uznania. Lewus z trudem stanął na nogach i nisko się ukłonił.
– Jak to miło, kiedy heroiczne poświęcenie zostaje docenione... – zaczął, po czym uświadomił sobie, że nikt z zebranych nie patrzy na niego. Wszystkie oczy utkwione były w Arturze Pottsie i jego wynalazku.
– Nie tylko wysysa sadzę – może także ratować życie! – zawołał Wally, a tłum odpowiedział entuzjastycznymi oklaskami. Higgins przemówił ze łzami w oczach.
– Już nie będę musiał zatrudniać dzieci! Zostańmy wspólnikami. Z pana rozumem i moimi kontaktami wiele osiągniemy!
– Hej! A co ze mną? – krzyknął Lewus, machając ramionami i rozrzucając wszędzie sadzę. Nikt nie zwrócił na niego najmniejszej uwagi.
– Ostatni raz byłem na tyle głupi, żeby brać się za czyjąś brudną robotę! – burczał wściekły Lewus. A potem, biorąc głęboki wdech, wrzasnął – Czy ktoś wie, gdzie mogę wziąć gorącą kąpiel?!

KONIEC

W CZĘŚCI 45. SZCZEK BIERZE UDZIAŁ W WIELKIEJ WYSTAWIE.



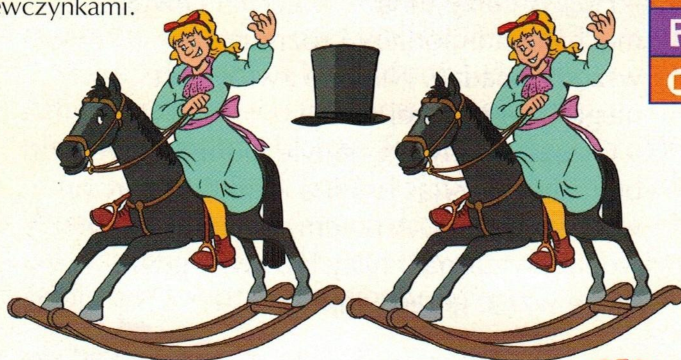


ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

UZNANIE I SZACUNEK DLA KAŻDEGO, KTO ROZWIKŁA TE TRUDNE ZAGADKI, DRODZY CZYTELNICY!

Wytęż wzrok

Wskażcie 8 różnic między tymi bawiącymi się dziewczynkami.



LZ	LA	LR	KM	AP	kukiełka
EP	RI	YA	CA	TA	zawód, zajęcie
PR	OS	KB	PA	AZ	przedstawienie
OP	TI	AŁ	AK	KA	okrągła zabawka

Słowo w słowo

Osiem czteroliterowych słów ukryto w diagramie – cztery pionowo i tyleż poziomo. Odgadnijcie hasła poziome, a potem odczytajcie wyrazy pionowe.





Nazwijcie te twarze

Ułóżcie litery na twarzach, by odczytać imiona trzech słynnych ludzi.

ZEBRA SKARŻY SIĘ PANDZIE:

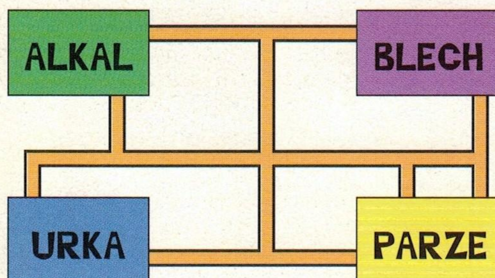
- WSZYSTKIE ZWIERZĘTA MAJĄ KOLOROWE ZDJĘCIA, TYLKO MY CZARNO-BIAŁE!

Skrzynka pocztowa

Ułóżcie litery na kopertach, by odczytać słynne wydarzenie.

Pocztowy rejs

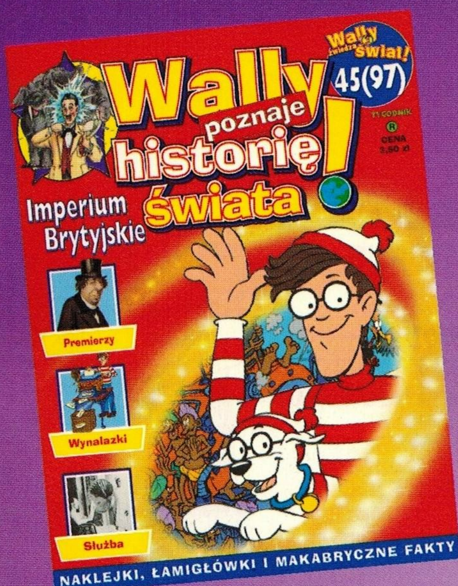
Pocztę często wysyłano za granicę statkami. Czy umiecie przejść od wody do lupy, zmieniając za każdym razem jedną literę? Dla ułatwienia podaliśmy podpowiedzi.



Rajd po sklepach

Służący zajrzał do kilku sklepów w następującej kolejności: zabawkowy, piekarnia, mięsny i warzywniak. Przestawcie litery, by odczytać listę zakupów, i odgadnijcie trasę służącego. Po każdej ulicy szedł tylko raz.

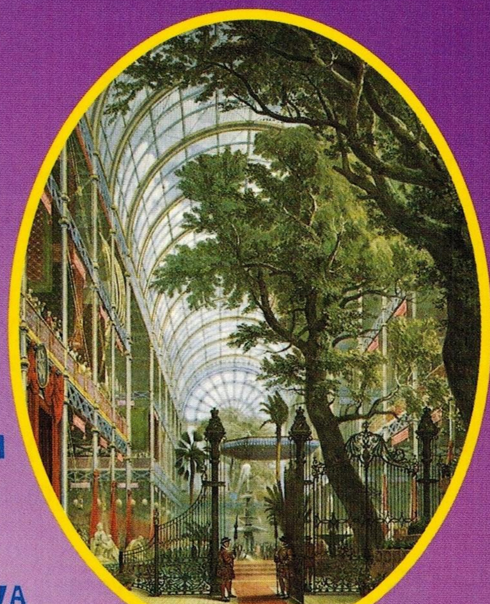
W	O	D	A	
				zła cecha
				pomocna wskazówka
				koralowa skała
				tył statku
				w pistolecie
L	U	P	A	



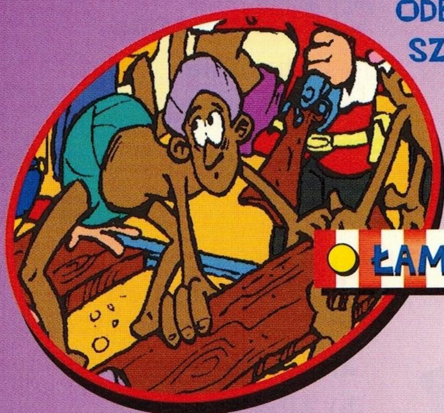
W następnym tygodniu Wally podróżuje po

IMPERIUM BRYTYJSKIM

- PRZERWA NA HERBATKĘ W INDIACH
- SKOCZYMY NA PLANTACJĘ KAUCZUKU
- ODWIEDZIMY WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ ODBYWAJĄCĄ SIĘ W OGROMNYM SZKLANYM PAŁACU



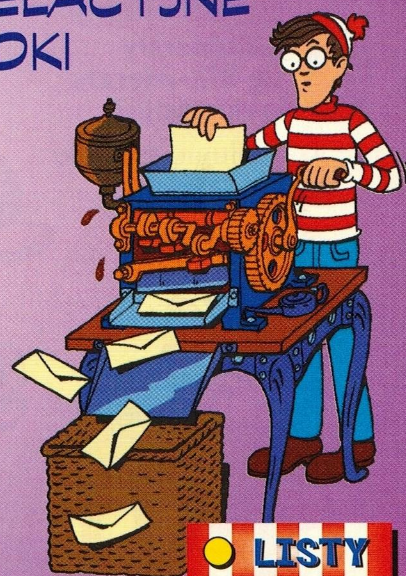
WYSTAWY



ŁAMIGŁÓWKI

Oraz

DARMOWE NAKLEJKI I REWELACYJNE ZAGADKI



LISTY



SŁUŻBA

Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84
Redaktor naczelny: Jędrzej Maciuk
Z–ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Marcin Kolenkiewicz
Korekta: Urszula Kaszubowska i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk
Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy wyłącznie na kartkach pocztowych.

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-27-3 [cz. 44 (96)]
Zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych „Wally zwiedza świat" po cenie niższej od ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę.

ATLAS:
otrzymujesz go w prezencie wraz z numerem pierwszym WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są tam obrazki słynnych budowli, zwierząt i ludzi z różnych krajów.

NAKLEJKI:
w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz fantastycznych naklejek z numerami otrzymujesz naklejki z reprezentantami różnych epok. Dostajesz też zabawne naklejki Wally'ego, które możesz przykleić w dowolnym miejscu.

SEGREGATOR:
pierwszy z czterech segregatorów otrzymujesz z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczyć, a Ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

Historyczny quiz Wally'ego



CZY ZNACIE PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE NIEZWYKŁE PYTANIA, MIŁOŚNICY HISTORII?



1 **Ile lat miała Wiktoria, gdy została królową?**
- **a)** 18
- **b)** 19
- **c)** 20



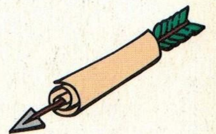
2 **Jakie powstanie wybuchło w zaborze rosyjskim w 1830 roku?**
- **a)** październikowe
- **b)** listopadowe
- **c)** grudniowe

3 **Kto nauczył Olivera Twista okradać kieszenie?**
- **a)** Bill Sikes
- **b)** książę Albert
- **c)** Artful Dodger

4 **Ile dzieci miała Wiktoria?**
- **a)** siedmioro
- **b)** ośmioro
- **c)** dziewięcioro



5 **Jak nazywał się strój z obręczami?**
- **a)** turniura
- **b)** krynolina
- **c)** grawiura



6 **Jak ubierały się XIX-wieczne krykiecistki?**
- **a)** w długie spodnie
- **b)** w szorty
- **c)** w krynoliny



7 **Jak nazywał się bohater „Lalki" Bolesława Prusa?**
- **a)** Cybulski
- **b)** Wokulski
- **c)** Pinokio



8 **Jakie imię otrzymała Wiktoria na chrzcie?**
- **a)** Aleksandryna
- **b)** Alberta
- **c)** Teresa



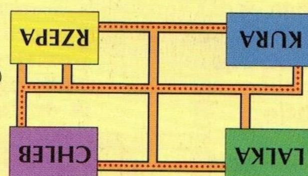
9 **Co podarował Wokulski córce swojej znajomej?**
- **a)** konia
- **b)** samochodzik
- **c)** lalkę

10 **Na czym pisały biedne dzieci w szkole?**
- **a)** na tabliczkach
- **b)** na papierze
- **c)** na ścianie

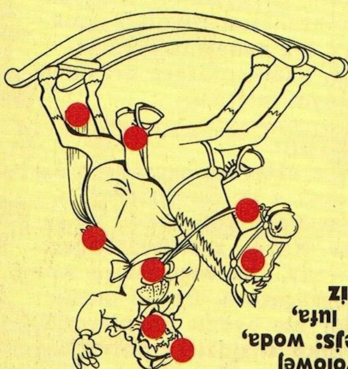


ODPOWIEDZI (NIE ZAGLĄDAJ!)

Str. 1 Spróbuj odszukać: znaczek - str. 3, latarnia - str. 7, policjant - str. 9, tramwaj - mapa str. II, lalka - str. 2. **Str. 2 Dom dla lalek:** układanka, miś, lalka, autko, piłka, kolejka. **Str. 4 W obręczy:** talia, krynolina, czepek, krykiet, jazda. Z brakujących liter powstanie „gorset". **Str. 8 Dwie lewe ręce:** pokojówka A. **Str. 10-11:** Wally znajduje się na prawo od ostatniego domu w rzędzie; zakochani machają do siebie przez ulicę; ptak siedzi na dachu; żołnierz stoi po prawej; na obrazku jest dziewięć zegarków; palce sięgają do kieszeni pana w czerwieni na środku; policjant stoi na prawo od Wally'ego. **Str. 12 Dokoła koła:** taniec, muzyka, korona. **Str. 14 Zabawna suma:** 5x5=25. **Str. 20 Wytęż wzrok i Rajd po sklepach:** rozwiązania po prawej. **Słowo w słowo:** Poziomo: lalka, praca, pokaz, piłka. Pionowo: zero, list, ryba, mapa, ptak. **Nazwijcie te twarze:** Wiktoria, Albert, Karol.



Skrzynka pocztowa: Obchody wielkiego jubileuszu królowej Wiktorii. **Pocztowy rejs:** woda, wada, rada, rafa, rufa, lufa, lupa. **Historyczny quiz Wally'ego:** 1a, 2b, 3c, 4c, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10a.



ODPOWIEDZI (NIE ZAGLĄDAJ!)

Str. 1 Spróbuj odszukać: znaczek - str. 3, latarnia - str. 7, policjant - str. 9, tramwaj - mapa str. II, lalka - str. 2. **Str. 2 Dom dla lalek:** układanka, miś, lalka, autko, piłka, kolejka. **Str. 4 W obręczy:** talia, krynolina, czepek, krykiet, jazda. Z brakujących liter powstanie „gorset". **Str. 8 Dwie lewe ręce:** pokojówka A. **Str. 10-11:** Wally znajduje się na prawo od ostatniego domu w rzędzie; zakochani machają do siebie przez ulicę; ptak siedzi na dachu; żołnierz stoi po prawej; na obrazku jest dziewięć zegarków; palce sięgają do kieszeni pana w czerwieni na środku; policjant stoi na prawo od Wally'ego. **Str. 12 Dokoła koła:** taniec, muzyka, korona. **Str. 14 Zabawna suma:** 5x5=25. **Str. 20 Wytęż wzrok i Rajd po sklepach:** rozwiązania po prawej. **Słowo w słowo:** Poziomo: lalka, praca, pokaz, piłka. Pionowo: zero, list, ryba, mapa, ptak. **Nazwijcie te twarze:** Wiktoria, Albert, Karol.

Skrzynka pocztowa: Obchody wielkiego jubileuszu królowej Wiktorii. **Pocztowy rejs:** woda, wada, rada, rafa, rufa, lufa, lupa. **Historyczny quiz Wally'ego:** 1a, 2b, 3c, 4c, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10a.

